

Milena Kindziuk

Uniwersytet Kardynała Stefana Wyszyńskiego w Warszawie

ORCID 0000-0001-5435-2907

„Pod wielkim wrażeniem Prymasa”. Wpływ kard. Stefana Wyszyńskiego na życie ks. Jerzego Popiełuszki

Różnica wieku między Stefanem Wyszyńskim (rocznik 1901) a Jerzym Popiełuszką (rocznik 1947) wynosiła 46 lat. Obaj byli przedstawicielami różnych generacji, urodzili się i dorastali w zupełnie innych okresach historycznych: Wyszyński w czasach, gdy ojczyzna znajdowała się pod zaborami, Popiełuszko – w Polsce stalinowskiej. Jednak ich drogi w pewnym momencie wyraźnie się przecięły. Co więcej, w życiu ks. Jerzego Prymas Tysiąclecia odegrał istotną rolę, na co zwracam uwagę w publikacjach na temat bł. ks. Popiełuszki¹, a co podkreślają także inni autorzy książek na temat błogosławionego męczennika². Brakuje jednak osobnego

1 M. Kindziuk, *Ks. Jerzy Popiełuszko. Biografia*, t. 1-2, Kraków 2025; też, *Père Jerzy Popiełuszko. Histoire d'un martyr racontée aux jeunes*, tłum. J. Cichosz-Juby, Editions Resiac 2017; też, *Świadek prawdy. Życie i śmierć ks. Jerzego Popiełuszki*, wyd. 2 zmienione i rozszerzone, Częstochowa 2010 (wyd. I – 2004).

2 Zob. *Biuletyn Postulacji, Sługa Boży Ks. Jerzy Popiełuszko*, Kuria Metropolitalna Warszawska, Warszawa 2009–2010; T. Bogucki, *Drogi życia ks. Jerzego Popiełuszki. Duchowa sylwetka ks. Jerzego*, wyd. broszurowe, bez r. i m. wydania; B. Brien, *Jerzy Popiełuszko. La vérité contre le totalitarisme, avec la collaboration de Charles Wright*, préface Michel Santier, Paris 2016; E.K. Czackowska, T. Wiścicki, *Błogosławiony ks. Jerzy Popiełuszko*, Częstochowa 2024; J. Gołębiewski, *Ks. Jerzy Popiełuszko. Historia życia*, Warszawa 2024, J. Kelly, *Just call me Jerzy. Popiełuszko in the United States and Canada*, A&C Black, 2016; P. Kęska, *37 scen z życia ks. Jerzego Popiełuszki*, Kraków 2024; P. Litka, *Ksiądz Jerzy Popiełuszko. Dni, które wstrząsnęły Polską*, Kraków 2009; Z. Malacki, *Sługa Boży ksiądz Jerzy Popiełuszko*, Warszawa 2002; P. Nitecki, *Znak zwycięstwa. Ksiądz J. Popiełuszko (1947–1984)*, Warszawa 1998; J. Naumowicz, *Ks. Jerzy Popiełuszko – klasyczny męczennik*, w: *Śmierć bł. Ks. Jerzego Popiełuszki z perspektywy 30 lat*, red. M. Kindziuk, Warszawa 2016; P. Raina, *Ks. Jerzy Popiełuszko Męczennik za wiarę i Ojczyznę*, cz. 1–2, Olsztyn 1990

opracowania na ten temat. Dlatego celem niniejszego artykułu jest zbada-
nie, jaki wpływ kard. Stefan Wyszyński wywarł na życie ks. Popiełuszki
oraz udzielenie odpowiedzi na pytanie, czy oddziaływanie prymasa było
na tyle istotne, że odegrał on przełomową rolę w kapłaństwie i działalności
ks. Jerzego.

Postawiono następujące pytania badawcze: 1. Jaki wpływ wywarł kard.
Wyszyński na dorastającego Jerzego Popiełuszkę, zanim wstąpił on do se-
minarium duchownego w Warszawie? 2. W czym przejawiał się wpływ pry-
masa na życie Popiełuszki jako kleryka? 3. W czym przejawiał się wpływ
prymasa na życie Popiełuszki jako kapłana?

Natomiast hipoteza badawcza brzmi: prymas Wyszyński odegrał przeło-
mową rolę w życiu ks. Jerzego, potoczyłoby się ono w zupełnie inny sposób,
gdyby nie fascynacja Popiełuszki postacią prymasa Polski.

Do przeprowadzenia badań posłużono się metodą analizy dokumentów
oraz innych źródeł historycznych, pomocne okazały się również relacje ust-
ne, m.in. Marianny Popiełuszko, matki ks. Jerzego. Materiał badawczy stano-
wiły: materiały i dokumenty (kilkaset) pochodzące z Ośrodka Dokumentacji
Życia i Kultu bł. ks. Jerzego Popiełuszki w Warszawie, z Archiwum
Sekretariatu Prymasa Polski w Warszawie, z Instytutu Pamięci Narodowej,
z Archiwum Akt Nowych, z Archiwum Archidiecezji Warszawskiej,
z Archiwum Kurii Metropolitalnej Warszawskiej, z Archiwum Sekretariatu
Konferencji Episkopatu Polski; materiały ze zbiorów prywatnych; zapiski
i notatki ks. Popiełuszki oraz relacje ustne, które pochodzą z rozmów autor-
ki niniejszego artykułu ze świadkami życia bł. ks. Popiełuszki oraz prymasa
Wyszyńskiego.

Wybór seminarium w Warszawie ze względu na Prymasa

Należy rozpocząć od przypomnienia, że narodziny Jerzego Popiełuszki³
w końcu lat 40. XX wieku przypadły na początki reżimu komunistycznego
i sowietyzacji w Polsce pojałtańskiej (urząd prezydenta sprawował Bolesław

(Londyn 1986); W. Rędzioch, G. Górny, J. Rosikoń, *Zło dobrem zwyciężył. Święty Jerzy XX wieku*, Izabelin – Warszawa 2017; G. Sikorska, *Prawda warta życia. Ks. Jerzy Popiełuszko*, tłum. T. Jeśmanowa, Warszawa 1985; *Zawsze głosiłem prawdę*, red. P. Kęska, Warszawa 2023.

3 Jerzy Popiełuszko, faktycznie Alfons (imię zmienił jako alumn w seminarium duchow-
nym) przyszedł na świat 14 września 1947 roku w Okopach koło Suchowoli. Szerzej zob.
M. Kindziuk, *Ks. Jerzy Popiełuszko...*, dz. cyt.

Bierut, premiera – Józef Cyrankiewicz). Wydarzenia w kraju znajdowały oddźwięk w rodzinie Popiełuszków. W ich domu na Podlasiu⁴ toczyły się rozmowy o bieżących sprawach społecznych i politycznych⁵. Rodzice wychowywali przyszłego kapłana w duchu patriotycznym, tym bardziej że brat matki, Alfons Gniedziejko, porucznik Armii Krajowej, zginął z rąk Sowietów w 1945 roku, pozostając swoistą ikoną w rodzinie⁶. Jerzy Popiełuszko był też kształtowany w duchu głębokiej wiary, sprawy życia kościelnego i religijnego żywo interesowały jego rodziców, którzy sprzeciwiali się otwartej walce władzy ludowej z Kościołem.

Narodziny Jerzego niemal zbiegły się z nastaniem prymasostwa Stefana Wyszyńskiego (1948 rok). W tym okresie nowo powstała Polska Zjednoczona Partia Robotnicza rozpoczęła podporządkowywanie sobie wszystkich dziedzin życia, także kościelnego. Od 1950 roku istniał już Urząd do spraw Wyznań odpowiedzialny za represje wobec Kościoła, za ateizację szkół w Polsce itd.⁷ O powyższych wydarzeniach w domu Popiełuszków było głośno. Podobnie jak ich Rodacy w innych regionach Polski, pokładali oni ogromne nadzieje w nowym młodym prymasie Wyszyńskim, który był głową Kościoła⁸. Dorastający Jerzy siłą rzeczy przysłuchiwał się w domu rozmowom na jego temat, zwłaszcza w okresie uwięzienia prymasa, tj. w latach 1953-1956. Później, trzy miesiące po Pierwszej Komunii Świętej Jerzego, jego rodzinna mieszkająca w Okopach, jak też parafia w Suchowoli, z którą Popiełuszkowie byli silnie związani, żyły *Jasnogóorskimi Ślubami Narodu Polskiego*, których tekst napisał w więzieniu w Komańczy prymas Wyszyński i które 26 sierpnia 1956 roku zostały odczytane na Jasnej Górze⁹.

4 Rodzice Jerzego Popiełuszki to Władysław Popiełuszko i Marianna Popiełuszko z d. Gniedziejko. Rodzeństwo: Jadwiga (zmarła w wieku dwóch lat), Stanisław, Józef, Teresa – żyją do dziś.

5 Rozmowa autorki z Marianną Popiełuszką (na przestrzeni 25 lat rozmowy prowadzono wiele razy i w różnych miejscach, stąd w przypisach do niniejszego artykułu nie podaje się daty i miejsca; nagrania znajdują się w zbiorach autorki. Analogicznie jest w odniesieniu do pozostałych rozmów cytowanych w niniejszym artykule).

6 Rozmowa autorki z ks. Kazimierzem Gniedziejką.

7 Szerzej zob. J. Żaryn, *Dzieje Kościoła katolickiego w Polsce (1944–1989)*, Warszawa 2003, s. 75–96.

8 Należy pamiętać, że prymas Polski był wówczas faktycznym przywódcą Kościoła w Polsce, jego rola była zupełnie inna niż obecnie. Szerzej zob. M. Kindziuk, *Kard. Józef Glemp. Ostatni taki Prymas*, Warszawa 2010; też, *Historyczne i polityczne aspekty komunikacji społecznej prymasa Józefa Głępa w okresie przełomu w Polsce w latach 1981-1992*, Warszawa 2019.

9 Szerzej zob. też, *Prymas Tysiąclecia*, Warszawa 2011.

Od tej pory fascynacja postacią „wielkiego prymasa” w rodzinie Jerzego była coraz bardziej widoczna. Wraz z upływem czasu Marianna i Władysław Popiełuszkowie, wychowując Jerzego, a także pozostałe dzieci, coraz więcej czerpali z postawy i nauczania tego wielkiego Polaka, traktując go jak najwyższy autorytet w Kościele. Marianna Popiełuszko przyznawała po latach, że „ksiądz Jerzy od prymasa Wyszyńskiego czerpał wzór, jak praktykować miłość nieprzyjaciół i ideę przebaczenia oraz jak realizować przesłanie św. Pawła: *Zło dobrem zwyciężaj*”¹⁰. Młody Popiełuszko już jako uczeń dostrzegał, że dla rodziców prymas stanowi przykład i że daje on im siłę do wyzbycia się lęku i odważnego przyznawania się do wiary, mimo że zdawali sobie sprawę z represji, jakie spotykały za to ludzi wierzących.

Postawa i przesłanie prymasa Wyszyńskiego wyraźnie kształtowały więc młodość Jerzego Popiełuszki, wyznaczały ideały, którymi miał kierować się w dorosłym życiu.

Wszystko wskazuje też na to, że to pod wpływem Wyszyńskiego młody Popiełuszko, maturzysta i absolwent Liceum Ogólnokształcącego w Suchowoli, postanowił zostać księdzem. Ze względu na prymasa wstąpił też do „obcego” seminarium duchownego w Warszawie, które podlegało właśnie kard. Wyszyńskiemu. Taki przekaz zachował się w rodzinie Popiełuszków oraz wśród kolegów Jerzego¹¹. Dla kandydata na księdza pragnienie poznania Wyszyńskiego i nawiązania z nim osobistych kontaktów okazało się kwestią pierwszoplanową. Do tej pory Popiełuszko nie miał okazji zetknąć się z Wyszyńskim, była to dla niego postać niemal legendarna, posągowa. Słyszał o prymasie w domu, niekiedy na kazaniach w kościele czy na lekcjach religii, darzył go wielkim szacunkiem, ale nigdy go nie poznał. Stąd, jego marzeniem było „zobaczyć wielkiego prymasa na żywo”¹². Tym bardziej, że już wtedy, w 1965 roku, prymas cieszył się ogromnym autorytetem w całej Polsce, a Kościół instytucjonalny kojarzył się przede wszystkim z Wyszyńskim. W tym kontekście należy wspomnieć, że w warszawskim seminarium studiowali już starsi koledzy Jerzego z Okopów lub Suchowoli, którzy także wybrali je ze względu na prymasa Polski, co nie było bez znaczenia także dla Popiełuszki.

10 Rozmowa autorki z Marianną Popiełuszką.

11 Relacja ustna Marianny Popiełuszki; relacja ustna ks. Kazimierza Gniedziejki; relacja ustna ks. Zygmunta Malackiego; relacja ustna ks. Zygmunta Wirkowskiego; relacja ustna ks. Hieronima Średnickiego itd. Zob. także: M. Kindziuk, *Ks. Jerzy Popiełuszko...*, dz. cyt.

12 Rozmowa autorki z Marianną Popiełuszką.

W konkluzji należy stwierdzić, że zasadniczy wpływ Wyszyńskiego na losy młodego Popiełuszki objawił się w 1965 roku, kiedy planując swą przyszłość, zdecydował się na podjęcie formacji i studiów w Wyższym Metropolitalnym Seminarium Duchownym przy Krakowskim Przedmieściu w Warszawie. To zarazem pierwszy moment, w którym prymas Polski tak wyraźnie zaważył na życiu błogosławionego męczennika za wiarę.

Admittitur – „zostaje przyjęty”. Pierwsze spotkanie z Wyszyńskim

Po przybyciu do stolicy Jerzy Popiełuszko nie zetknął się od razu z Wyszyńskim. Dokumenty do seminarium złożył na ręce wicerektora ks. Zbigniewa Kraszewskiego (późniejszego biskupa). W podaniu napisał: „Uprzejmie proszę o przyjęcie mnie do Seminarium Metropolitalnego w Warszawie. Prosbę swą motywuję tym, iż chcę zostać księdzem, ponieważ mam zamiłowanie do tego zawodu”¹³. Zaopiniował je najpierw rektor seminarium ks. Władysław Miziołek (także późniejszy biskup), który 24 czerwca 1965 roku napisał po łacinie na podaniu kandydata: *Admitti potest* („Może być przyjęty”), zaznaczając, że nie ma przeszkód, aby kandydat wstąpił do seminarium. Dopiero wtedy ostateczną decyzję podjął miejscowy biskup ordynariusz, którym w przypadku archidiecezji warszawskiej był prymas Stefan Wyszyński. Jego adnotacja na podaniu Popiełuszki brzmiała: *Admittitur* („Zostaje przyjęty”). Akceptacja prymasa była istotna także z tego względu, że Popiełuszko formalnie należał do innej diecezji. Tym większa zatem była radość przyszłego alumna. Marianna Popiełuszko zapamiętała, że jej syn z dumą oznajmił rodzicom, że „prymas przyjął go do swego seminarium. Nie mógł się tylko doczekać, kiedy zobaczy go po raz pierwszy”¹⁴.

Nie nastąpiło to szybko. Wprawdzie zgodnie z tradycją prymas zazwyczaj brał udział w inauguracji nowego roku akademickiego alumnów, to jednak tym razem tak się nie stało. Bowiem w tym dniu, 20 września 1965 roku, przebywał akurat w Watykanie jako uczestnik czwartej sesji Soboru

13 A. Popiełuszko, *Podanie o przyjęcie do Wyższego Metropolitalnego Seminarium Duchownego w Warszawie*, 24 czerwca 1965, w: archiwum Ośrodka Dokumentacji Życia i kultu bł. ks. J. Popiełuszki (dalej: ODŻiKJP).

14 Rozmowa autorki z Marianną Popiełuszką.

Watykańskiego II¹⁵ (w zastępstwie przybył warszawski biskup pomocniczy Zygmunt Choromański¹⁶). Ten fakt z kolei sprawił, że w seminarium o tym dyskutowano, w konsekwencji czego postać prymasa Wyszyńskiego była dla kleryków niejako na pierwszym planie. Alumni, wśród nich Jerzy Popiełuszko, na bieżąco też mieli informacje o sytuacji Kościoła w Polsce i o podejmowanych przez prymasa działaniach wobec władz PRL-u, które w latach 60. zaostrzyły szykany na tle religijnym i nasiliły propagandę ateistyczną (np. nie wydawano zezwoleń na budowę świątyń, władze nie wyrażały też zgody na proponowane przez biskupów nominacje księży, odmówiły duchowieństwu dostępu do świadczeń ubezpieczeniowych, kleryków zaś wcielano do wojska – cofnięto w ten sposób gwarantowany dotąd przywilej odraczania alumnom służby wojskowej). Kleryk Popiełuszko, identycznie jak jego seminaryjni koledzy, miał też świadomość, że prymas Wyszyński po latach uwięzienia znajdował się pod stałą obserwacją Służby Bezpieczeństwa, że był inwigilowany. Alumni codziennie się za niego modlili, tymi sprawami żyli.

Trzeba wspomnieć, że w tym okresie Urząd do spraw Wyznań domagał się od władz seminaryjnych kontroli programów nauczania i formacji. W 1965 roku, gdy Popiełuszko miał rozpocząć naukę w warszawskim seminarium, nałożono na nie podatki praktycznie niemożliwe do zapłacenia. Prymas Wyszyński wytrwale walczył o zachowanie niezależności seminarium duchownych. Popiełuszko, tak jak pozostali alumni, o tym wiedział. Kiedy grożono zamknięciem seminarium, padły słynne słowa prymasa: „Ja się jak pies położę na schodach mojego seminarium. I niech mnie wynoszą”. Taka postawa alumnowi Jerzemu imponowała. Jak wynika z relacji jego kolegów, miał nadzieję, że będzie mógł włączyć się w działania w obronie wiary i Kościoła podejmowane przez prymasa Wyszyńskiego, który stał się dla niego coraz wyraźniejszym wzorem do naśladowania.

W końcu, po trzech miesiącach pobytu w seminarium, spełniło się jedno z największych młodzieńczych pragnień Jerzego Popiełuszki – miał okazję osobiście spotkać prymasa Polski, który w grudniu 1965 roku powrócił z obrad soborowych. Aby lepiej zrozumieć wymowę tego spotkania, należy zaznaczyć, że zbiegło się ono w czasie z ostrą kampanią prasową wymierzoną

15 Zob. K. Schatz, *Sobory powszechne. Punkty zwrotne w historii Kościoła*, tłum. ks. J. Zakrzewski SJ, Kraków 2002, s. 258–323 (rozdział o Soborze Watykańskim II pt. *Sobór i agiornamento*), zwł. s. 318–323 (podrozdział o czwartej sesji soboru jesienią 1965).

16 Ks. Zygmunt Choromański (1892–1968) – biskup pomocniczy warszawski w latach 1946–1968, sekretarz generalny Konferencji Episkopatu Polski w latach 1946–1968.

przeciw Wyszyńskiemu w związku ze słynnym listem biskupów polskich do niemieckich pt. *Przebaczamy i prosimy o przebaczenie*¹⁷. Polacy protestowali przeciw jego założeniom, tym bardziej, że w prasie zamieszczano zmanipulowane teksty orędzia. Oskarżano prymasa o zdradę, o sprzyjanie Niemcom, o oddanie im Ziemi Zachodnich. Nieporozumienia były spowodowane także faktem, że najpierw list ukazał się w języku niemieckim, a dopiero później pojawiło się jego polskie tłumaczenie, cała otoczka była więc co najmniej dyskusyjna. W grudniu 1965 roku w całej Polsce organizowano przeciw Kościołowi wiece pod hasłem „Nie przebaczymy i nie prosimy o przebaczenie”. Nadto SB spreparowała list Wyszyńskiego do wiernych i ogłosiła go w mediach. Prymas miał rzekomo publicznie przeproszać za list i zrzekać się prymasostwa. Takie fałszywe tezy komentował później następująco: „Jestem przekonany, że na to, co dziś przeżywam, nie zasłużyłem sobie w mojej Ojczyźnie. Ale jeżeli tak się dzieje, to w imię Boże wszystkim swoim oszczercom – bo inaczej ich nazwać nie mogę – przebaczam”¹⁸. Popiełuszko wiele na ten temat rozmawiał ze swymi kolegami seminaryjnymi, dostrzegał, jak wielką cenę prymas musi płacić za swą niezłomną postawę. Był to także ten moment w życiu Popiełuszki, który uświadomił mu, jak ważne jest w chrześcijaństwie przebaczenie i co oznacza w praktyce prymasowskie wezwanie do miłości nieprzyjaciół. Nie wiedział tylko jeszcze, jak bardzo zaważy to później na jego kapłańskim życiu.

Należy teraz powrócić do pierwszego spotkania Popiełuszki z Wyszyńskim, którego kontekst przedstawiono powyżej. Miało ono miejsce w budynku seminarium w Warszawie 21 grudnia 1965 roku. Jak wynika z relacji innych alumnów¹⁹, w pierwszej kolejności prymas odprawił klerykom mszę świętą i wygłosił na niej kazanie. Jerzy po raz pierwszy w życiu mógł go nie tylko zobaczyć, ale też usłyszeć, co miało stanowić dla niego duże przeżycie. Zobaczył majestatyczną postać, której z wielką uwagą słuchał. Prymas wzywał do mocnej wiary i przestrzegał kandydatów na księży, że nie warto marnować życia na wątpliwości. Mówił też o ważnej roli

17 *Orędzie biskupów polskich do biskupów niemieckich*, właśc. *Orędzie biskupów polskich do ich niemieckich braci w Chrystusowym urzędzie pasterskim*, list wystosowany 18 listopada 1965 r. przez Episkopat Polski do Episkopatu Niemiec pod koniec obrad Soboru Watykańskiego II. Zob. *Orędzie biskupów polskich do biskupów niemieckich*, Warszawa 1966.

18 Z przemówienia w Warszawie 19 grudnia 1965 r., cyt. za: <http://www.nonpossumus.pl/nauczanie/o256.php> (dostęp: 28 listopada 2024).

19 Zob. M. Kindziuk, *Ks. Jerzy Popiełuszko...*, dz. cyt.

Maryi w życiu kapłana²⁰. Po mszy świętej Wyszyński uroczystie powierzył całe seminarium duchowne „w macierzyńską niewolę Maryi za wolność Kościoła”. Alumni wraz z Popiełuszką powtarzali głośno za kardynałem słowa zawierzenia. Po mszy w auli seminaryjnej prymas obejrzał wystawioną przez kleryków sztukę na motywach *No Room in the Hotel* autorstwa Dorothy Clarke Wilson. Alumni przygotowali ją perfekcyjnie, reżyserem zaś był znany z wielu ról filmowych i teatralnych Kazimierz Orzechowski, wówczas kleryk czwartego roku²¹. Ten dzień Jerzy Popiełuszko zapamiętał na zawsze. Wtedy też upewnił się, że dokonał właściwego wyboru decydując się na studia w Warszawie.

Od tej pory prymasa widywał częściej – już trzy dni później, w wigilię Bożego Narodzenia, kard. Wyszyński ponownie przybył do seminarium, aby podzielić się z alumniami opłatkiem i złożyć im świąteczne życzenia. „Wcześniej ksiądz Jerzy mógł tylko marzyć, by wielki prymas z dalekiej Warszawy podzielił się z nim opłatkiem. I te pragnienia chłopaka z Okopów się spełniły” – wspominała Marianna Popiełuszko²². W *Kronice seminaryjnej* zapisano: „Bezpośrednia atmosfera, jaka wywiązała się między alumniami i Pasterzem diecezji podczas składania życzeń, będzie stanowić przez długi czas miłe wspomnienie”, co widać na zdjęciach upamiętniających to wydarzenie: prymas jest uśmiechnięty, z głową przechyloną lekko w lewo, z uwagą wpatruje się w świętego Mikołaja, który wręcza mu właśnie tekturowy samolot, aby „mógł udać się na uroczystości milenijne do Polonii amerykańskiej”²³. Młody Popiełuszko bacznie obserwował wtedy prymasa, jego reakcje, gesty, zachowanie. Jak wynika z relacji ks. Zygmunta Wirkowskiego, klerycy dyskutowali później między sobą, że kardynał ma w sobie jakąś wielkość: „gdy wchodził, nogi się pod nimi ugiwały z wrażenia, jak przy nikim innym”²⁴. Także ks. Wiesław Wasiński, przywołując postać

20 *Kronika Wyższego Seminarium Duchownego w Warszawie, 1965/1966*, archiwum tegoż seminarium.

21 Ks. Kazimierz Orzechowski – ur. 1929, absolwent PWST w Łodzi; jako aktor grał w wielu znanych sztukach teatralnych (jak *Wiśniowy sad* Czechowa, *Dwie bliźny* Fredry, *Maria Stuart* Słowackiego) oraz filmach i serialach (np. *Panny z wilka* i *Człowiek z żelaza* Andrzeja Wajdy, *Mistrz i Małgorzata* Macieja Wojtylszki, *Marszałek Piłsudski* Andrzeja Trzosa-Rastawieckiego, *Jeszcze nie wieczór* Jacka Bławuta); święcenia kapłańskie otrzymał w 1968 roku; wieloletni kapelan Domu Aktora w Skolimowie.

22 Rozmowa autorki z Marianną Popiełuszką.

23 Zob. *Kronika Wyższego Seminarium Duchownego w Warszawie, 1965/1966*, archiwum tegoż seminarium.

24 Rozmowa autorki z ks. Zygmuntem Wirkowskim.

kard. Wyszyńskiego, potwierdza opinię powszechną wśród absolwentów seminarium: „Popiełuszko, podobnie jak my wszyscy, od początku był pod wielkim wrażeniem prymasa”²⁵. W późniejszych prywatnych rozmowach z kolegami Jerzy wspominał, iż od czasów seminaryjnych słowa Prymasa Tysiąclecia umacniały go wewnętrznie, nadawały kształt jego kapłańskiemu powołaniu²⁶.

Na pierwszym roku studiów seminaryjnych Popiełuszko jeszcze wiele razy miał okazję widywać wielkiego prymasa, co powoli stawało się dla niego czymś zupełnie zwyczajnym. W ten sposób odmitologizował tę postać i Wyszyński stał się mu jeszcze bliższy. Młody kleryk chętnie opowiadał później o swoich wrażeniach w domu rodzinnym, gdy odwiedzał rodziców.

Dla Jerzego ważne było również i to, że bezpośrednio od prymasa, a więc z pierwszej ręki, mógł czerpać informacje o Kościele w Polsce, jak też o Kościele powszechnym. Kiedy w lutym 1966 roku kard. Wyszyński miał wyjechać do Rzymu, aby wziąć udział w watykańskich uroczystościach otwierających obchody Milenium Chrztu Polski, i władze PRL-u odmówiły mu wydania paszportu, dzielił się tym doświadczeniem właśnie z seminarzystami. Popiełuszko wiele razy był też świadkiem, jak prymas opowiadał klerykom o przebiegu prac soborowych i omawiał wydane dokumenty. To wszystko wskazuje, jak wielki wpływ na formację duchową Popiełuszki wywarł kard. Wyszyński. Tłumaczy też, dlaczego późniejsze kazania ks. Popiełuszki, zwłaszcza te wygłaszane w czasie Mszy za Ojczyznę, były oparte właśnie na nauczaniu Prymasa Tysiąclecia.

Prymasowska lekcja podczas obchodów milenijnych w Warszawie

Postać Wyszyńskiego odcisnęła piętno na życiu Popiełuszki także ze względu na możliwość obserwacji zaangażowania prymasa w obchody milenium chrześcijaństwa w Polsce (3 maja 1966 rok). Jako kleryk Jerzy brał udział w seminaryjnych przygotowaniach do tego przełomowego wydarzenia. Wiele rozmawiał na ten temat zarówno z innymi klerykami, jak i z profesorami, seminarium bowiem żyło tymi sprawami w trakcie obchodów. Wprawdzie główne uroczystości Tysiąclecia Chrztu Polski miały miejsce na Jasnej Górze, gdzie prymas Wyszyński, jako legat papieski, odczytał *Akt oddania Polski w macierzyńską niewolę Maryi Matki Kościoła...*,

²⁵ Rozmowa autorki z ks. Wiesławem Wasińskim.

²⁶ Rozmowa autorki z ks. Wiesławem Kądziałą.

to uroczystości głośnym echem odbiły się w warszawskim seminarium, zwłaszcza że delegacja 35 kleryków brała udział w obchodach. Popiełuszko był świadkiem relacji kolegów z przebiegu uroczystości²⁷. Później natomiast brał bezpośredni udział w obchodach milenijnych archidiecezji warszawskiej, którym przewodniczył kard. Wyszyński. Z bliska obserwował sprzeciw prymasa wobec uwięzienia przez władze PRL-u Obrazu Matki Bożej Częstochowskiej, uczestniczył też w głównych obchodach uroczystości milenijnych w stolicy, czyli we mszy świętej odprawianej przez Wyszyńskiego 26 czerwca 1966 roku w archikatedrze św. Jana Chrzciciela. Był świadkiem prymasowskiego kazania wygłoszonego po wcześniejszych zamieszkach z milicją, która celowo zakłócała przebieg uroczystości kościelnych. Prymas wzywał wtedy do zachowania spokoju, mówił o konieczności przemiany oblicza świata, „tak by człowiek, idąc ulicą, nie musiał bać się swojego brata”. Te słowa formowały przyszłego kapłana, kształtowały jego duchowość.

Identycznie jak pozostali klerycy, tak i Popiełuszko z zapartym tchem słuchał kazania swego biskupa. Niezapomniany pozostał dla niego, jak wynika z relacji świadków²⁸, widok kard. Wyszyńskiego, który z ambony katedralnej świątyni przemawiał jak prorok. „Każde jego słowo chłonęliśmy z wielką uwagą. Tę katedralną lekcję Popiełuszko zapamiętał na całe życie. A po latach wspominał, że był to dla niego jakby testament, drogowskaz na drodze miłości Boga i Ojczyzny” – relacjonował ks. Wiesław Kądziała. Popiełuszko, już jako kapłan, przypominał po latach w jednej z rozmów, że „ksiądz prymas nazywał *synaczkami* tych, którzy przyszli pod katedrę, by przeszkadzać w kościelnych uroczystościach”. Zapamiętał, że „kardynał potrafił zagrzewać serca do wiary, ale też cudownie studzić emocje, wzywając do tego, by się nie dać sprowokować”²⁹.

Niewątpliwie, słowa prymasa wypowiedziane w czasie warszawskiego Milenium wzmacniały powołanie w młodym kleryku, stanowiły pomost między religijnym wychowaniem wyniesionym z domu rodzinnego i późniejszą pracą duszpasterską.

W kontekście oddziaływania kard. Wyszyńskiego na alumna Jerzego należy też wspomnieć o heroicznej postawie Popiełuszki wobec prześladowań,

27 Zob. M. Kindziuk, *Ks. Jerzy Popiełuszko...* dz. cyt.

28 Rozmowa autorki z Marianną Popiełuszką; Rozmowa autorki z ks. Kazimierzem Gniezdzięką; Rozmowa autorki z ks. Zygmuntem Malackim; Rozmowa autorki z ks. Zygmuntem Wirkowskim; Rozmowa autorki z ks. Hieronimem Średnickim itd. Zob. także: M. Kindziuk, *Ks. Jerzy Popiełuszko...*, dz. cyt.

29 Rozmowa autorki z ks. Wiesławem Kądziałą.

jakich w latach 1966-1968 doznał podczas służby w jednostce wojskowej o zastrzonym rygorze w Bartoszczach³⁰. Wzorem była dla niego postawa prymasa podczas jego uwięzienia, jego wierność prawdzie i zasadom wiary. Także, za kard. Wyszyńskim, podejmował wysiłek wyzbywania się nienawiści do swoich krzywdzicieli. Ubolewał również, że prymas jest przedstawiany klerykom-żołnierzom w fałszywym świetle podczas propagandowych szkoleń politycznych.

Wspominał o tym w liście do ojca duchownego seminarium, ks. Czesława Miętka: „Dzisiaj mieliśmy polityczne z niejakim panem Chorążewiczem. Przez całe siedem godzin mówił o stosunku państwa do Kościoła i perspektywach na przyszłość. Ksiądz Prymasa przedstawiał w najbardziej czarnym świetle. Wszystkiemu, co jest złe, winien jest Ksiądz Kardynał Wyszyński”³¹.

Nie ulega zatem wątpliwości, że przez sześć lat studiów i formacji w Wyższym Metropolitalnym Seminarium Duchownym w Warszawie oraz w czasie służby wojskowej kleryk Jerzy Popiełuszko czerpał siłę do zachowania bezkompromisowej postawy od prymasa Polski, który przejawiał niezłomną heroiczną wiarę w sytuacjach największych prześladowań. Warto dodać, że tak jak dla prymasa utrata zdrowia podczas pobytu w miejscach internowania nie stanowiła przeszkody do zachowania niezłomnej postawy duchowej, tak dla Jerzego Popiełuszki utrata zdrowia w wojsku nie wpłynęła na załamanie wiary, a wręcz przeciwnie, spowodowała jej umocnienie. Także pod tym względem kard. Wyszyński był dla niego wzorem do naśladowania.

Wyświęcony dzięki kard. Wyszyńskiemu

Po powrocie z wojska do seminarium duchownego Popiełuszko coraz bardziej był zafascynowany osobowością prymasa Wyszyńskiego i coraz więcej miał możliwości bezpośrednich z nim spotkań. Uczestniczył (wraz z innymi alumnami) we mszach świętych odprawianych przez Wyszyńskiego w warszawskiej katedrze z okazji różnych uroczystości i świąt kościelnych,

30 Szerzej zob. A. Setlak, *Służba wojskowa alumnów WSD w PRL i jej ocena w wypowiedziach alumnów i kapłanów rezerwistów z 1970 r. Studium historyczno-socjologiczne na przykładzie Bartoszcz, Olsztyn 2002*; M. Kindziuk, *Ks. Jerzy Popiełuszko...*, dz. cyt.

31 J. Popiełuszko, *List 4, Bartoszyce, 7.03.68 r.*, w: *Zapiski. Listy i wywiady ks. Jerzego Popiełuszki 1967-1984*, oprac. G. Bartoszewski OFMCap, Warszawa 2009, s. 28.

gdzie uważnie śledził treść kazań swego biskupa: „Jurek z zapartym tchem wsłuchiwał się w słowa kardynała Wyszyńskiego wypowiedane podczas kazań. Wyszyński był dla niego prawdziwym autorytetem, tak zresztą, jak dla nas wszystkich, zaszczytem było już samo przejście obok księdza prymasa”³². Popiełuszko na bieżąco słuchał też kazań, które Wyszyński głosił cyklicznie w kościele akademickim św. Anny przy Krakowskim Przedmieściu w Warszawie (były bardzo popularne, przybywali na nie tłumnie mieszkańcy stolicy), a następnie dyskutował o ich treści w seminarium. W ten sposób poszerzał swoje horyzonty i przygotowywał się do święceń kapłańskich.

Należy postawić pytanie, czy Popiełuszko zostałby księdzem, gdyby jego biskupem nie był kard. Wyszyński, który podejmował ostateczną decyzję w tej sprawie i każdemu alumnowi musiał udzielić osobistej zgody na przystąpienie do sakramentu kapłaństwa. Wydaje się to istotne, gdyż w przypadku kleryka Jerzego pojawiały się wątpliwości, że ze względu na – objawiający się po prześladowaniach w wojsku – zły stan zdrowia może nie sprostać czekającym go wyzwaniom pracy duszpasterskiej. Zastrzeżenia wyrażali niektórzy przełożeni, nawet w oficjalnych dokumentach seminaryjnych dotyczących Popiełuszki widnieje zapis księdza rektora Kazimierza Romaniuka: „zdrowie niezbyt silne (w wojsku osłabił swoje zdrowie, po wyjściu z wojska przechodził bardzo ciężką operację tarczycy). Obecnie ma trochę osłabiony głos i szybko się męczy”³³.

Decydujące jednak okazało się tu zdanie kard. Wyszyńskiego. Po osobistym spotkaniu z Popiełuszką prymas podjął decyzję pozytywną. W dokumentach zachowała się adnotacja „*Admittitur*, Varsaviae, die 20 maja 1972”, a przy niej podpis: + Stefan Card. Wyszyński”³⁴. Nasuwa się tu oczywiście analogia do sytuacji samego Wyszyńskiego – ze względu na słabe zdrowie również co do jego wyświęcenia pojawiały się wątpliwości. „Z takim zdrowiem to na cmentarz” – miał usłyszeć kandydat na księdza. Jerzy Popiełuszko o tym wiedział i już jako ksiądz dawał temu wyraz w czasie różnych spotkań i rozmów prywatnych. Nie bez wpływu na niego pozostało też spotkanie z prymasem oraz z najbliższą rodziną (rodzice i rodzeństwo) podczas tzw. kapłańskiego wesela, czyli wspólnego obiadu zorganizowanego w dniu święceń w seminarium duchownym w Warszawie. Matka ks. Jerzego zapamiętała, że był on jeszcze bardziej zafascynowany Wyszyńskim

32 Rozmowa autorki z ks. Hieronimem Średnickim.

33 K. Romaniuk, *Opinia o alumnie Jerzym Popiełuszce z dn. 27.04.1972*, archiwum ODŻiKJP.

34 *Opinia o alumnie Jerzym Popiełuszce z dn. 20.05.1972*, archiwum ODŻiKJP.

niż przed wstąpieniem do seminarium³⁵. Często też wspominał słowa, które kardynał wypowiedział wówczas do wszystkich neoprezbiterów: „Życie wasze nie będzie miękkie... Idziecie na teren bardzo pracowity, gdzie trzeba będzie włożyć ogromnie dużo wysiłku, poświęcenia i ofiary”³⁶. „Jak ks. Jerzy poszedł na księdza, to musiał wiedzieć, że czeka go twarde życie i że może zostać męczennikiem” – mówiła matka Popiełuszki, odnosząc się do słów prymasa³⁷. Z przekazu ks. Zygmunta Wirkowskiego natomiast wynika, że podczas przemówienia Wyszyńskiego w sali panowała absolutna cisza. „Wszyscy zebrani, Jerzy był wśród nich, słuchali go jak proroka. Podobnie, jak nasi rodzice: wielu z nich bowiem po raz pierwszy mogło wtedy z bliska zobaczyć wielkiego prymasa”³⁸. Wyszyński był niekwestionowanym autorytetem, traktowanym jak księżę Kościoła i niekoronowany król Polski. To ks. Popiełuszcze imponowało, był dumny, że może być „kapłanem Wyszyńskiego”, zwłaszcza, że to jemu zawdzięczał fakt, że został księdzem.

Wpływ prymasa na życie Jerzego Popiełuszki jako kapłana

Na przyjęciu święceń³⁹ nie zakończyło się oddziaływanie Wyszyńskiego na ks. Popiełuszkę. To z nominacji prymasa w 1972 roku duchowny został mianowany wikariuszem w parafii Świętej Trójcy w Ząbkach, następnie w 1975 roku wikariuszem w parafii Matki Bożej Królowej Polski w Aninie oraz w parafii Dzieciątka Jezus w Warszawie. Można więc stwierdzić, że pośrednio dzięki Wyszyńskiemu na każdej z tych placówek ks. Jerzy mógł dać się poznać jako niekonwencjonalny duszpasterz, który ma dobry kontakt z ludźmi (wiele przyjaźni z parafianami przetrwało do końca życia ks. Popiełuszki). To kard. Wyszyński wyraził też zgodę, aby ze względu na pogarszający się stan zdrowia młodego duchownego przestał on (najpewniej tymczasowo) pełnić funkcję wikariusza i mianował go rezydentem (a więc księdzem, który oprócz odprawiania mszy świętej i spowiadania nie ma dodatkowych obowiązków duszpasterskich) – najpierw w 1979 roku kościele akademickim św. Anny, a później od 1980 roku w kościele św. Stanisława

35 Rozmowa autorki z Marianną Popiełuszką.

36 Kard. S. Wyszyński, *Przemówienie wygłoszone podczas uroczystego obiadu po święceniach kapłańskich*, 28 czerwca 1972 r., *Kronika Wyższego Metropolitalnego Seminarium Duchownego w Warszawie*, 1971/1972, archiwum tegoż seminarium.

37 Rozmowa autorki z Marianną Popiełuszką.

38 Rozmowa autorki z ks. Zygmuntem Wirkowskim.

39 Ks. J. Popiełuszek święcenia kapłańskie przyjął 28 maja 1972 roku.

Kostki w Warszawie. Ta ostatnia placówka duszpasterska okazała się przełomowa dla ks. Jerzego. Prymas mianował też ks. Popiełuszkę, należy dodać: na jego prośbę, duszpasterzem służby zdrowia w archidiecezji warszawskiej.

Z całą pewnością natomiast, kluczowy moment stanowi wyrażenie przez Wyszyńskiego zgody na odprawienie w niedzielę 31 sierpnia 1980 roku przez ks. Jerzego mszy świętej w Hucie Warszawa dla robotników, którzy podjęli tam strajk okupacyjny. Jaka była geneza? Otóż, pięcioosobowa delegacja hutników z przewodniczącym Komisji Zakładowej NSZZ „Solidarność” Karolem Szadurskim na czele udała się tego dnia rano do rezydencji prymasa Polski przy ul. Miodowej w Warszawie z prośbą, aby wyznaczył on duchownego, który mógłby przybyć z posługą duszpasterską do Huty⁴⁰. Jak wynika z relacji kapelana prymasa, księdza Bronisława Piaseckiego, Wyszyński zlecił mu znalezienie duchownego⁴¹. Ks. Piasecki udał się więc do usytuowanego w pobliżu Huty Warszawa kościoła św. Stanisława Kostki na Żoliborzu, mając nadzieję, że ks. proboszcz Teofil Bogucki, jako dziekan żoliborski, wyznaczy kogoś do posługi wśród hutników. Podczas rozmowy księży Piaseckiego i Boguckiego, w kościelnej zakrystii zupełnie nieoczekiwanie pojawił się młody ks. Jerzy Popiełuszko, który akurat zakończył dyżur w konfesjonale. Usłyszał rozmowę i wyraził chęć odprawienia hutnikom niedzielnej mszy świętej. „Kardynał Wyszyński bez problemu zaakceptował tę kandydaturę, o księdzu Jerzym miał jak najlepsze zdanie” – relacjonował ks. Piasecki⁴².

Należy podkreślić, że polecenie prymasa Wyszyńskiego brzmiało jednoznacznie: ks. Jerzy miał odprawić w Hucie tylko jedną mszę świętą, by następnie powrócić do zadań w parafii, a przede wszystkim do rytmu rekonesansu. Tymczasem Popiełuszko na jednej mszy nie poprzestał. W niedzielę 31 sierpnia pozostał z hutnikami do wieczora, odprawił mszę świętą dla robotników pracujących na drugiej zmianie, a następnie z nimi pozostał, zainteresował się ich losem, szczerze rozmawiał. Na prośbę hutników przychodził do nich coraz częściej, wspierał duchowo, a później również materialnie – także rodziny robotników. Po zakończeniu strajku zaś zapraszał ich na msze święte do kościoła św. Stanisława Kostki, a w konsekwencji zaprzyjaźnił się z nimi. W ten sposób, dzięki prymasowi Wyszyńskiemu, rozpoczęła się wielka „przygoda” ks. Jerzego ze światem ludzi pracy. Wszystkie późniejsze wydarzenia w życiu ks. Jerzego miały swój początek

40 Rozmowa autorki z Karolem Szadurskim.

41 Rozmowa autorki z ks. Bronisławem Piaseckim.

42 Tamże, zob. także: M. Kindziuk, *Ks. Jerzy Popiełuszko...*, dz. cyt.

we mszy świętej odprawionej na polecenie prymasa 31 sierpnia 1980 roku. Gdyby kard. Wyszyński nie wyraził zgody na posługę ks. Jerzego w Hucie Warszawa, życie Popiełuszki mogłoby się potoczyć w zupełnie inny sposób.

Były widoczne dalsze tego konsekwencje, mianowicie proboszcz Bogucki zlecił ks. Jerzemu w 1982 roku odprawianie Mszy za Ojczyznę (które w ostatecznym rozrachunku były przyczyną zamordowania ks. Popiełuszki) tylko ze względu na to, że miał on dobry kontakt z robotnikami z Huty Warszawa i wykazywał predyspozycje do okazywania ludziom duchowego wsparcia, dawania nadziei. To wszystko wskazuje, jak istotna była rola odegrana przez Wyszyńskiego w życiu Popiełuszki.

Zachowała się relacja, że tuż po pogrzebie Wyszyńskiego (w czasie którego ks. Popiełuszko był odpowiedzialny za opiekę medyczną) ze wzruszenia nie był on w stanie udzielić wywiadu na temat spuścizny prymasa Polski. Wojciech Bąkowski wspomina, że tuż po zakończeniu mszy żałobnej podszedł do ks. Popiełuszki dziennikarz, podstawił mu mikrofon i poprosił, by ksiądz powiedział kilka słów o Wyszyńskim. „Zapadła jednak głucha cisza. Zobaczyłem, że ksiądz Jerzy nie jest w stanie wydusić z siebie ani słowa. Z oczu popłynęły mu łzy. Wyszepiał do mnie ze ściśniętym gardłem: *Wojtek, ty coś powiedz...*”⁴³. To pokazuje, jak bardzo ks. Jerzy był ze swym biskupem związany także emocjonalnie, jak z ojcem.

Wnioski

Należy uznać, że potwierdziła się hipoteza badawcza niniejszego artykułu: Prymas Wyszyński odegrał przełomową rolę w życiu ks. Jerzego, potoczyłoby się ono w zupełnie inny sposób, gdyby nie fascynacja Popiełuszki postacią prymasa Polski. Ksiądz Jerzy od dzieciństwa był wychowywany w duchu wartości wskazywanych przez kard. Wyszyńskiego, który dla rodziny Popiełuszków stanowił autorytet. To ze względu na prymasa Jerzy wstąpił do Wyższego Metropolitalnego Seminarium Duchownego w Warszawie, a następnie jako kleryk słuchał jego kazań i uczestniczył w spotkaniach z nim – już wtedy Wyszyński stanowił dla niego wzór do naśladowania, co wyraźnie objawiło się w czasie służby wojskowej w Bartoszycach. Wyszyński odegrał też kluczową rolę w kapłaństwie ks. Popiełuszki, skierował go bowiem do kościoła św. Stanisława Kostki, a później wyraził zgodę na odprawienie

43 Rozmowa autorki z Wojciechem Bąkowskim.

mszy świętej w Hucie Warszawa w czasie strajku w 1980 roku. Ta decyzja zaważyła ostatecznie na dalszych losach ks. Jerzego.

Wpływ Wyszyńskiego na Popiełuszkę był również widoczny w nauczaniu ks. Jerzego, zwłaszcza w treści kazań wygłaszanych podczas słynnych Mszy za Ojczyznę odprawianych w latach 1982-1984. Ksiądz Jerzy odwoływał się do pism prymasa Polski, wiele fragmentów obszernie cytował oraz interpretował, doskonale dostosowując je do ówczesnej rzeczywistości społecznej. Do rangi symbolu urosły już słowa ks. Jerzego: „Postawmy życie w Prawdzie na pierwszym miejscu...”, jak mówił prymas Wyszyński, tylko za plewy się nie płaci. Za pszeniczne ziarno Prawdy trzeba czasami zapłacić”⁴⁴. Z pewnością, ciekawy i wartościowy byłby artykuł na temat kazań ks. Jerzego zbada-nych pod kątem odniesień do nauczania prymasa Wyszyńskiego. Osobnego opracowania domaga się też problematyka spotkań kard. Wyszyńskiego i ks. Popiełuszki zaznaczona na kartach osobistych zapisków prymasa *pro memoria* (należałoby ustalić, czy, a jeśli tak, to w jaki sposób, jest zaznaczona) z uwzględnieniem zarówno materiałów już opublikowanych, jak i tekstów, które znajdują się jeszcze w archiwum.

Bibliografia

Źródła

Źródła archiwalne

(w momencie korzystania z poniższych archiwów wykorzystane dokumenty nie miały sygnatur ani przydziału do zespołów)

Archiwum Kurii Metropolitalnej Warszawskiej

Kronika Wyższego Seminarium Duchownego w Warszawie, rok 1965/1966.

Wyszyński S., *Przemówienie wygłoszone podczas uroczystego obiadu po święceniach kapłańskich*, 28 czerwca 1972 r., *Kronika Wyższego Metropolitalnego Seminarium Duchownego w Warszawie*, rok 1971/1972.

Opinia o alumnie Jerzym Popiełuszcze, Warszawa, 20.05.1972.

Archiwum Sekretariatu Prymasa Polski w Warszawie

Romaniuk K., *Opinia o alumnie Jerzym Popiełuszcze*, Warszawa, 27.04.1972.

Archiwum Ośrodka Dokumentacji Życia i Kultu bł. ks. Jerzego Popiełuszki

44 *Ofiara spełniona. Msze święte za Ojczyznę*, red. G. Bartoszewski, Z. Grzelczyk, G. Kalwarczyk, K. Soborak, Warszawa 2004, s. 142.

Bogucki T., *Drogi życia ks. Jerzego Popiełuszki. Duchowa sylwetka ks. Jerzego*, b.m.r.w.
Popiełuszko J., *Podanie o przyjęcie do Wyższego Metropolitalnego Seminarium
Duchownego w Warszawie*, 24 czerwca 1965.

Źródła drukowane

Ofiara spełniona. Msze święte za Ojczyznę, red. G. Bartoszewski, Z. Grzelczyk,
G. Kalwarczyk, K. Soborak, Warszawa 2004.

Orędzie biskupów polskich do biskupów niemieckich, Warszawa 1966.

Popiełuszko J., *List 4, Bartoszyce*, 7.03.68 r., w: *Zapiski. Listy i wywiady ks. Jerzego
Popiełuszki 1967–1984*, red. G. Bartoszewski OFMCap, Warszawa 2009.

Wyszyński S., *Przemówienie w Warszawie 19 grudnia 1965 r.*, [http://www.nonpossumus.
pl/nauczanie/0256.php](http://www.nonpossumus.pl/nauczanie/0256.php) (dostęp: 28 listopada 2024).

Zapiski. Listy i wywiady ks. Jerzego Popiełuszki 1967–1984, red. G. Bartoszewski OFMCap,
Warszawa 2009.

Zawsze głosiłem prawdę, red. P. Kęska, Warszawa 2023.

Rozmowy autorki z następującymi osobami

(z każdą osobą prowadzono je na przestrzeni 25 lat wiele razy i w różnych miejscach,
stąd przy nazwiskach nie podaje się daty i miejsca; wszystkie nagrania znajdują się
w zbiorach autorki)

Bąkowski Wojciech

Gniedziejko Kazimierz, ks.

Kądziała Wiesław, ks.

Malacki Zygmunt, ks.

Piasecki Bronisław ks.

Popiełuszko Marianna

Szadurski Karol

Średnicki Hieronim, ks.

Wasiński Wiesław ks.

Wirkowski Zygmunt ks.

Opracowania

Biuletyn Postulacji, Sługa Boży Ks. Jerzy Popiełuszko, Kuria Metropolitalna Warszawska,
Warszawa 2009–2010, archiwum Ośrodka Dokumentacji Życia i Kultu bł. ks. Jerzego
Popiełuszki.

Brien B., *Jerzy Popiełuszko. La vérité contre le totalitarisme, avec la collaboration de
Charles Wright*, préface Michel Santier, Paris 2016.

Czaczkowska E.K., T. Wiścicki, *Błogosławiony ks. Jerzy Popiełuszko*, Częstochowa 2024.

Gołębiewski J., *Ks. Jerzy Popiełuszko. Historia życia*, Warszawa 2024.

Kelly J., *Just call me Jerzy. Popiełuszko in the United States and Canada*, A&C Black, 2016.

Kęska P., *37 scen z życia ks. Jerzego Popiełuszki*, Kraków 2024.

- Kindziuk M., *Historyczne i polityczne aspekty komunikacji społecznej prymasa Józefa Glempa w okresie przełomu w Polsce w latach 1981-1992*, Warszawa 2019.
- Kindziuk M., *Ks. Jerzy Popiełuszko. Biografia*, t. I, II, Kraków 2025.
- Kindziuk M., *Père Jerzy Popiełuszko. Histoire d'un martyr racontée aux jeunes*, tłum. J. Cichosz-Juby, Editions Resiac 2017.
- Kindziuk M., Kindziuk, *Świadek prawdy. Życie i śmierć ks. Jerzego Popiełuszki*, wyd. 2 zmienione i rozszerzone, Częstochowa 2010.
- Litka P., *Ksiądz Jerzy Popiełuszko. Dni, które wstrząsnęły Polską*, Kraków 2009.
- Malacki Z., *Sługa Boży ksiądz Jerzy Popiełuszko*, Warszawa 2002.
- Naumowicz J., *Ks. Jerzy Popiełuszko – klasyczny męczennik*, w: *Śmierć bł. Ks. Jerzego Popiełuszki z perspektywy 30 lat*, red. M. Kindziuk, Warszawa 2016.
- Nitecki P., *Znak zwycięstwa. Ksiądz J. Popiełuszko (1947–1984)*, Warszawa 1998.
- Schatz K., *Sobory powszechne. Punkty zwrotne w historii Kościoła*, tłum. ks. J. Zakrzewski SJ, Kraków 2002.
- Raina P., *Ks. Jerzy Popiełuszko Męczennik za wiarę i Ojczyznę*, cz. 1–2, Olsztyn 1990 (Londyn 1986).
- Sikorska G., *Prawda warta życia. Ks. Jerzy Popiełuszko*, tłum. T. Jeśmanowa, Warszawa 1985.
- Setlak A., *Służba wojskowa alumnów WSD w PRL i jej ocena w wypowiedziach alumnów i kapłanów rezerwistów z 1970 r. Studium historyczno-socjologiczne na przykładzie Bartoszcza*, Olsztyn 2002.
- Rędzioch W., Górny G., Rosikoń J., *Zło dobrem zwyciężył. Święty Jerzy XX wieku*, Izabelin – Warszawa 2017.
- Żaryn J., *Dzieje Kościoła katolickiego w Polsce (1944–1989)*, Warszawa 2003.

Streszczenie

Celem niniejszego artykułu jest zbadanie, jaki wpływ kard. Stefan Wyszyński wywarł na życie ks. Popiełuszki oraz udzielenie odpowiedzi na pytanie, czy oddziaływanie prymasa było na tyle istotne, że odegrał on przełomową rolę w kapłaństwie i w działalności ks. Jerzego. Do przeprowadzenia badań posłużono się metodą analizy dokumentów oraz innych źródeł historycznych, pomocne okazały się również relacje ustne świadków opisywanych wydarzeń. W konkluzji stwierdzono, że prymas Wyszyński odegrał przełomową rolę w życiu ks. Jerzego, potoczyłoby się ono w zupełnie inny sposób, gdyby nie fascynacja Popiełuszki postacią prymasa Polski.

Słowa kluczowe

Wyszyński, Popiełuszko, Huta Warszawa, obchody milenijne, strajk robotników, warszawskie seminarium duchowne, Msze za Ojczyznę

Summary

The purpose of this article is to examine the influence of Cardinal Stefan Wyszyński on the life of Fr Popiełuszko and to answer the question whether the influence of the Primate was

so important that he played a breakthrough role in the priesthood and in the activity of Fr Jerzy. The research was carried out using the method of analysis of documents and other historical sources, and oral accounts also proved to be helpful. In the conclusion it was stated that Primate Wyszyński played a breakthrough role in the life of Fr. Jerzy, it would have turned out in a completely different way if it had not been for Popieluszko's fascination with the person of the Primate of Polish.

Keywords

Wyszyński, Popieluszko, Warsaw Steelworks, millennium celebrations, workers' strike, Warsaw seminary, Masses for the Homeland